



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny pręnumeratów:

mięsięcznie 5 mk. z odnośnieniem do domu 450 bez odnośnienia kwartalnie 25 mk.
Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Reklamość nadawanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz polityczny jednoszpaltowy na 1 kol. 2 mk. 500 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 50 fen. na IV kol. 75 fenigów; Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 28
Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa 42 23.

Urzędowe cenniki a spekulacja!

W czasie kilku strasznych lat okrucy niemiecko austriackiej społeczeństwo nasze skazane było na najniebezpieczniejszą spekulację. W tajemnych składach i piwnicach gniły artykuły pierwszej potrzeby, mąka pieściła, a ludność miejska tyjącami marła z niedostatku.

Wyludniały się miasta, zaludniały wiośnice. Paskarze, pijawki krwi nie były, barycy moralni za grube łapówki zyskiwali bezkarnością dla swej wyuzdanej zbrodniczej samowoli, a rodziny robotnicze, pozabawione ojców i żywciele wymierały masowo.

Równie straszne było położenie warstw inteligentnych, skazyanych na powolne kopanie skutkiem braku pracy lub niemożności zarobków, nie wystarczających na potrzeby najobciążniejsze.

Aleśmy się ludzili, że z czasem wyjdą ckupanci i nastąpi zmiana na lepsze. Ludziliśmy się...

Bo oto z państwa niemiecko-austriackiego od listopada r. ub. niema ani śladu, ani popiołu, a wyzysk pozostał, łapownictwo pozostało i spekulacja szaleje w dalszym ciągu. Ukazuje się co chwila srogie zapowiedzi o barach, o walce ze spekulacją, tworzy się specjalne urzędy, układa się nowe cenniki, a ludności nadal brak chleba powszedniego, nie mówią już o rzeczach innych, i ceny rosną.

Wieńc jakże to? Z Ameryki nadchodzi stale transporty żywności, kraj nie jest jeszcze doszczętnie ze zboża i ziemniaków ogołocony, a przeciwnie mieszkańcy miasta u siebie znoszą głód z racji tej, że g-ród zbrodniarzy i pewnych bezkarności chce w dalszym ciągu zdobywać majątki kosztem zdrowia i życia najsłabszych warstw ludności?

O miedzę, w Wielkopolsce ceny artykułów pierwszej potrzeby są o kilkadziesiąt procent niższe, pomimo, że wystawy sklepów nie są przeladowane towarami, jak u nas?

Podobno mamy w kraju nadmiar psj, jak to urzędowo stwierdzono, a

my w usmy tu za nie płacić słono i jeszcze ich utrzymać nie możemy?

Z najzupełniejszą pewnością twierdzić można, że posiadamy w kraju zapasy tak dostateczne, iż w połączeniu z transportami amerykańskimi najzupełniej wystarczy do nowych zbiorów wyżywienie dostanie i bez porównania tańsze, niż obecnie.

Tylko, że w walce ze spekulacją zrzucić należy rękawiczki. Odrzucić przez wszelkie względy i obawy bydło za gardło! Odszukać i otworzyć te ogromne składki, kryjące się w piwnicach miejskich i w piwnicach wiejskich. Do wiezionych bez spójacji na chleb i wodę (dyskwalifikacja, u których na składach tajemnych, w celach spekulacyjnych ukryte, spoczywają najprzeróżniejsze towary. Tęgo zezdania przy energicznym poparciu całego społeczeństwa dokonają naszą naszą władzę wykonawczą.

Drugi środek, równie potężny, spoczywa w całości prawie w ręku rządu, względnie ministerjum sprawozwacji. Należy nabywane za granicą i sprowadzane do kraju artykuły pierwszej potrzeby oddawać li tylko kooperatywom, z pominięciem pośredników prywatnych. Ponadto rząd polski winien wydać jeden o gólny cennik maksymalny, obowiązujący w całym kraju, tak ludność miejską, jak i wiejską, przybywającą na targ z artykułami pierwszej potrzeby.

To, co się dzieje obecnie, m. in. w Częstochowie, doprowadza ludność wprost do rozpacz. Po ukazaniu się nowego cennika znikły nagle najniebezpieczniejsze artykuły żywnościowe. Kosztem wielkich wysiłków i za wysoką cenę zdobyć można bochenek chleba, ale i to, jak już wspomnieliśmy, w drodze łaski.

Taki stan rzeczy dłużej trwać nie może. Zorganizowaną masę paskarską utracić należy środkami otrzymanymi, przeciwnym razie doprowadzona do rozpacz ludność sama pocnie sobie szukać zadośćuczynienia. A tego chyba nikt zdrowo myślący nie pożąda!

O rekonstrukcję gabinetu.

Położenie polityczne w sejmie w dniu dzisiejszym doznało poważnego zaostrenia. Już poprzednio prawićca sejmowa niechętnie widziała zarządzania Naczelnika państwa (jedno) do Litwy, a zaprzetywanie to nie tylko nie zmieniło się mimo faktu, iż prezydent ministrów Paderewski uznał trafność linii działania (przyjętej) przez naczelnika Piłsudskiego, lecz przeciwnie oziębiło dotychczasowy stosunek prawicy do prez. ministrów.

Ponadto nadeszły tutaj w ostatnim czasie informacje, które wchodziły, że przygotowanie akcji polskiej w Paryżu co do Gdańska i Śląska Cieszyńskiego nie było dostatecznym, a prez. Paderewski po przybyciu do Paryża tylko oszczędowo i nogi położył na poprawie. Jak się dowiadują od pewnego członka delegacji polskiej w Paryżu, tylko interwencja Paderewskiego adolafia uzyskać zastosowanie i plebisycy co do Śląska, a także lepsze widoki w sprawie Gdańska spodziewa się ułbrat Paderewski przy ułbradaniu statusu wolnego miasta Gdańska.

Rozdźwięk wynika tu z tego, że uległ pogorszeniu wskutek pogłosek o postanowieniach, zmieniających pewne decyzje co do zamierzonych działań wojennych.

Mimo zapewnień, że chwilowa zmiana decyzji nie podziela nikorzystnie na ostateczny wynik działań wojennych, szarżowane zmiany wywołały na prawicy bardzo ostre sprzeciwy, a jeden z przywódców Związku narod. ludowego wyjął dzisiaj, że koniecznym jest, aby prez. ministrów Paderewskiego ułbronił od jego otoczenia. Akcja prawicy zmierzająca przeto do powołania takiego rządu, któryby utrzymał linię polityczną zgodną z zamierzeniami tejże prawicy.

Nadeszła do Warszawy nota, wystosowana przez ang. min. spr. zagr. Balfoura, domagająca się wstrzymania powoych zamierzeń i już przygotowanych działań wojennych polskich w Gancji wschodniej, a to pod zgroźeniem wstrzymania wszelkiego dowozu do Polski z państw koalicyj.

Ostateczne wyjaśnienie powodów wstrzymania na prawicy sejmowej u-

wyuka telegram z Paryża, wymieniający fatalną linię demarkacyjną polsko-ukraińską, zapropozowaną przez angielskiego generała Botha.

Litwini w Suwałkach.

Wojsko litewskie w porozumieniu z Niemcami. Warszawa, 18 maja. Kilka dni temu znaczny oddział wojsk litewskich Taryby, z rozwiniętym sztandarem i orlestrą wmaszerował do Suwałk. Stało się to w porozumieniu z Niemcami, którzy spodziewając się rychłego ustąpienia z miasta i okolic, i pragnąc za wszelką cenę postawić Polaków, jakoby wobec faktu dokonanego, że Suwalszczyzna jest litewska i przez Litwinów została zajęta. Jest to jedna z tych wielu sztuczek, za pomocą których Niemcy starają się sprokocować Polaków.

Niemcy okazują wprost paniczny strach przed wojskami polskimi. Zrewoltowane bandy wścieknie pijanych strzelców, stanowiące załogę Suwalszczyzny, a nawet szeregów siłownego „Grenzschutzu“ i „Heimatschutzu“, na każdą, obojętną kłamliwą wieść, o zbliżeniu się polskiej siły zbrojnej, tracą głowę i szukają się do wywołowej ucieczki.

Cała granica Suwalszczyzny z Prusami Wschodnimi została zamknięta, przebiecie przez nią pod karą narkotyzowania rozstrzelania (— zakazane, a jak powozem wieść nieisle, edbwa się tam w przyspieszonym tempie mobilizacja.

W Augustowie Suwalskim rozkwartowały się bardzo liczne oddziały wojsk, zbiegłe z Gródniszczyzny, ustawiono w nim stacje telegrafu bez drutu, oddziały telefonistów, techników i inne. Niemcy zasądili od miasta wydzielenia im znacznego obszaru ziemi na pastwiska dla koni oraz na sadzenie kartofli.

Zośdactwo przechwala się głośno, że z miasta nie ustąpi i doczeka w niem jeszcze nowych zbiorów.

Na murach Suwałk rozwiesili Niemcy zagadkowe ogłoszenie, fuprzadzające mieszkańcom o sygnałach, po uzysczeniu których należy się odpowiednio zachować. A więc, kiedy rozlegną się w mieście 3 strzały armatnie, później bicie w gong, wszyscy mieszkańcy mają pod karą śmierci zgromadzić się w swoich mieszkaniach, od których okna winny być szczelnie zamknięte, zaś drzwi otwarte. Nikomu nie wolno się z mieszkań wychylać, cała milicja miejska musi zgromadzić się w z góry oznaczonym zamkniętym lokalu i czekać na dalsze rozkazy. Do czego podobne ogłoszenie prowadzi nie wiadomo.

Po całej Suwalszczyźnie błądzą grupkami oficerowie litewscy, otwarcie występujący w roli kwaternistrów, tom dziwniej, że wraz z nimi jedzą oficerowie koalicyjni francuscy i włoscy. Oficerowie ci nie komunikują się zupełnie z władzami polskimi, mimo, że o istnieniu ich nie wiadzieć nie mogą.

Marjontekowo ubrani przedstawiciele wojsk litewskich posiadają bardzo „amatorski“ wygląd i okazują zupełny brak animozuszu wojennego. Ludność polska śmieje się im otwarcie w oczy.

Litwini zaś mimo obecności oficerów koalicyjnych działają ręką w rękę z Niemcami.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Usunięcie generała Berthelota.

W związku z ewakuacją Odessy, został general francuski Berthelot usunięty od dowództwa armji sprzymierzonej operującej na terenie Rumunii i południowej Rosji. Rzekomo general Berthelot zostanie postawiony przed sąd wojenny. Później będzie zawarty najdalej za miesiąc.

Paryż. Powołanie sędzi, że Niemcy odpowiedzą na układ o preliminarjach pokojowych rzeczywistymi kontrprojektami.

Te projekty będą badane przez oddzielne komisje w ciągu 7 dni. poczem sojusznicy uwiadomią Niemców o tem czy będą poczynione jakiegokolwiek zmiany w projekcie początkowym i przynajmniej im termin 4, albo 5-dniowy na przyjęcie ostatecznego układu.

W ten sposób 25—30 dni upłynie zanim traktat będzie podpisany.

Obrazy nad układem z Austro-Węgrami rozpoczną się w połowie maja.

Mobilizacja Niemców na Górnym Śląsku.

Katowice. Niemcy przeprowadzają pocichu mobilizację wszystkich urlopowanych oficerów w katdem śląskim mieście.

Młodzież szkół gimnazjalnych wyższych klas otrzymała wezwanie, aby stawiła się do szeregów ochotniczych dla obrony Górnego Śląska.

Odezwa katolików niemieckich.

Berlin. Partja centrowa odbyła dłuższe posiedzenie i ściśle poufne obrady, trwające kilka godzin. Uchwalone wydatk odezwy do wszystkich katolików całego świata, w której katolicy niemieccy apelują, ażeby katolicy wszystkich krajów dopomogli do zawarcia pokoju ugody i sprawiedliwości.

O wysłanie wojska niemieckiego z Rygi.

Berlin. Rząd niemiecki zwrócił się do rządu sowieckiego, ażeby zezwolono na wysłanie parowca niemieckiego do Rygi, celem zabrania stamtąd pozostałych żołnierzy niemieckich i ich rodzin.

Prowokacja niemiecka w Kownie.

Kowno. Po ogłoszeniu warunków pokoju tłum 5,000 żołdactwa niemieckiego otoczył gmach, w którym się znajdowała misja kościelna w Kownie i wrogo demonstrował.

Napad był zorganizowany: Misji udało się z trudem ułbie z Kowna. Zadeptowano do państw Baltyty i tym pogwałceniu ustaw międzynarodowych.

Joffe zabity pod Wilnem.

Pisma paryskie potwierdzają wiadomość, że pod Wilnem został zabity, Joffe, dawny ambasador rosyjski w Berlinie obecnego rządu.

Krytyczna sytuacja bolszewików nad Wołgą.

Dziennik „Burskaja Armija“ donosi z Omsku: Wedle radjotelegramu bolszewickiego kosacy ułbrasy prowadzą z powodzeniem ofensywę przeciw frontowi bolszewickiemu, a wojska sowieckie cofają się w stronę stacji kolejowej Konurskoje, położonej o 46 wiorst od Uralaka. W Samarsku panuje nastroj paniczny z powodu niebezpieczeństwa zbliżających się wojsk gen. Kozłaka.

Organizacja — to nasza siła

Wyprawa na Petersburg.
Kolonia. Przygotowuje się wielka wyprawa wojenna na Petersburg z podstawa operacyjną w Helmsingforsie, z którego to miasta wydalone wszystkie obcych. Zaprowadzone znówu przynios paszportowy Według obiegających pogłoszek w najbliższych dniach przybędzie tam 60,000 wojsk kamerskich. 20 okrętów wojennych angielskich jest na wodach fińskich.

Obłączyli wybuch amunicji.
Wylotać w powietrze obłączyli skład amunicji na polu wyciągowym Grosdual, pod Brukselą. Złożono tam wszystkie amunicje, pozostawiona przez Niemców przy odrocie z prowincji Brabantu. Jak przypuszczają, zapalenie się amunicji, niedostatecznie ostrożnie, nastąpiło pod wpływem promieni dopiękającego słońca. Zginęła wienetek wybuchu pewna liczba osób. Dokładna jednak liczba za bitych nieznana. Śród wybuchłych granatów znajdowały się ogromne 42 centymetrowe, oraz granaty z gazami trującym.

Podpisz, lecz nie zapłać.
Paryż Korrespondent Echo de Paris donosi z Zurychu: Po przeczytaniu znacznej liczby dzienników niemieckich, można dojść do następującego wniosku ostatecznego:

Niemcy podpiszą traktat pokoju z trzech przyczyn: Po pierwsze, dla zapewnienia sobie aprowizacji; po drugie, aby zapewnić sobie powrót jeńców wojennych; po trzecie, aby zapewnić sobie pożyczkę w Stanach Zjednoczonych.

Podpiszą, ale nie zapłać. Aby zaś nie zapłacić, szukać będą poparcia u socjalistów ententy, a potem spekulować będą na nadzwyczajne trudności.

Co zrobić z „kaiserem“?
London.—Z Nowego Jorku donoszą do „Timesa“: Byli ambasador amerykański w Berlinie, Gerard, osądził, że jeżeli sprzymierzeńcy nie będą interwenjowali i pozwolą, aby Wilhelm II powrócił do Niemiec dla zamieszkania tam w zamku swym Kehlstein, co jest podobno jego zamiarem, to bodaj czy będzie możliwe wydobyc go stamtąd, a rezultatem tego mógłby być powrót Hohenollernów do panowania w Niemczech. Nikt nie zamierza zabić Wilhelma II, należy jednak postawić go przed sądem jako przykład dla tych, którzy w przyszłości postąpią się jeszcze z myślą zdobywania świata.

Za przyłączeniem do Szwajcarii.
Wiedeń.— Tymczasowy wynik głosowania w sprawie przyłączenia Przemysłowców do Szwajcarii, jest następujący: Za przyłączeniem głosowało 47,181 osób, przeciw 11,866 osób.

Agitacja bolszewicka w Niemczech.
London.—„Times“ donosi z Berlina: W Berlinie jest podobno bardzo

Dr Reichstein ordynuje w Ciechocinku
willa „Adama“ 0729-12

wielu rosyjskich bolszewików, którzy już otwarcie uprawiają propagandę komunistyczną. Kraj jest zalany milionami wodrobionych banknotów, których niepodobna od prawdziwych rozróżnić. Rząd prawdopodobnie po rozpisaniu pokoju ruine i zastąpiony będzie przez dyktatora p. Noskiego, który z pewnością ulegnie akcji bolszewickiej.

Sprawy polskie.

Do czego dąży hakatyści?
Główny 14 | V PAT.—W „Głosie Głównym“ czytamy: Hakatyści pracują całą siłą przy pomocy kłamstw do oporu ludności niemieckiej, skoro będą musieli Prusy Królewskie i Gdańsk wydać Polsce. Władze niemieckie oraz osoby, mające z nimi styczność opowiadają, że mają spisy osób, które zaaranżują w obłiw, gdy Główny będzie miał być przyłączony do Polski. Spisy obejmują mnóstwo osób ze wszystkich miast i powiatów Prus Zachodnich; zapowiadane aresztowania mają na celu pozabawić ludność polską — kierowników i przywódców, oświadczyli się jej zaufaniem, aby po tem prowokatorzy niemieccy mogli popełnić ludność polską do nierozważnych czynów.

Falasz dzienników niemieckich.
Berlin 14 | V PAT. Dzienniki niemieckie ogłaszają następującą wiadomość z Wilna: Polacy aresztowali wiele wybitnych obywateli litewskich dokonali rewizji domowych, przyczem pozabrali pieniądze i przedmioty wartościowe. Bez komentarzy.

O wschodnie granice Polski.
Paryż 12 maja.—Komisja do spraw polskich dla wyznaczenia wschodnich granic Polski usiłuje ustalić granice Galicji. Komisja polsko-ukraińska stara się doprowadzić do porozumienia pomiędzy polakami a ukraińcami Galicji wschodniej.

Manifestacja w Opolu.
Katowice.—W Opolu odbyły się 11 b. m. tłumne manifestacje przeciwko oddzieleniu Śląska Górnego od Niemiec. Charakterystycznym jest, że w manifestacjach tych wzięli udział także niezawisli socjaliści. Jeden z przywódców socjalistycznych oświadczył, że on sam gotów jest postarać się o wystawienie 4 batalionów na stopie bojowej, celem samoobrony Śląska Górnego.

Przewoźnicza odezwa.
W niedzielę rozrzucałi lotniny niemieccy po Myślowicach i Katowicach odezwa p. t. „Czy Górny Śląsk ma być polskim? Oczywiście, że nie, gdyż w Polsce robotnicy utracą (?) zarobki, które będą zniżone (?) a urzędnicy i posiadacy (?) będą rozprzedzeni (?), pracujący utracą ubezpieczenie społeczne (?), kasy pensyjne(?)

najbardziej zaś będą pokrzywdzeni(?) inwalidzi, wdowy i sieroty po inwalidach.

Polska ma dużo długów (?), to też podatki w Polsce będą znacznie większe (?) aniżeli w Niemczech. „Kolejka jesszeze z Polską niezamężna i wobec Polski sprawy pokoju nie rozbię.“ Odezwa kończy się następującymi zwrotami:
„Przyjaźń do Polski Clemenceau'a do swego stanowiska nie przywoła (???) wszystko to, co z warunków pokoju mówi, jest tylko nianawidź przeciw Niemcom...“
Ządajcie głosowania dla wszystkich górnoślążaków!
Rodaoy! Brońcie się przed tą nianawidzą Francji!“

Agitacja antypaństwowa.
Kraków. Jacyś agitatorzy z Królestwa Kongresowego rozróżnił po Krakowie i pow. krakowskim odezwy, w których grożą, że rozpoczną akcję ze strajkami służby żołwarskiej w Galicji. Agitatorzy za wszelką cenę dążą do wywołania głodu w Polsce przez uniemożliwienie prac rolnych.

Legja Sosnowiczanek wyruszyła na front lwowski.
„Kur. Zagi“ donosi, iż w zwrotek ubiegły wyjechało do Lwowa do Legji ochotniczej kobiecej 60 dziewcząt z Sosnowca pod dowództwem kaprala p. Marji Maliszewskiej. Zgłosiło się ogółem 86 ochotniczek. Przed dworem zebrały się tłumy publiczności, żegnając serdecznie dzielne Sosnowiczanki.

Echa Zjazdu Związku Ludowo-Narodowego.

Zjazd Związku Ludowo-Narodowego wysłał depeszę holdownicza do Prymasa Polski i za Jęgo pośrednictwem do Stołicy Apostolskiej. W odpowiedzi na depeszę na ręce posta Głównego nadeszła od Prymasa, ks. Arcybiskupa Głównego Poznańskiego Dalbora następująca odpowiedź:
Dziękuję radość delegatów z powodu zjednoczenia Olegzany, proszę Pana Boga, abyśmy także wewnętrznie zjednoczeni okazali się godnymi wielkiej dziełowej obłwi.
Uzucia Zjazdu chętnie przedłoży Ojcu Świętemu. Prymas.

Delegacja białoruska.
Bawia w Warszawie delegaci centralnej białoruskiej rady Gredzienszczyzny w osobie prezesa rady Aleksandra i członków zarządu Ziukowicza i Wernikowskiego. Delegaci ci przedłożyli sekretarzowi centralnemu ziem wschodnich Osmołowskemu potrzebę ekonomicznej i administracyjnej. Datentem rady jest utworzenie niezawisłego państwa białoruskiego ze wszystkich ziem etnograficznie białoruskich. Ziemie te na wschód obejmują całą Mohilewsczczyznę, Witebszczyznę część Smolewsczczyzny, na zachód — między innymi — powiaty: Białazi, Białostoc-

ki, Białoruski i Sokolski. Delegacja widzi głównego wroga białorusków w Rosji. Przeciw temu wrogowi ma nadzieję znaleźć oparcie w „Polakach“.

„Ci nowi „sprzymierzeńcy“ nasi, którzy aspirują do państwa samodzielnego, którego powstanie jest co najmniej problematyczne, posiadają wcale nieźle spęty, bo wyciągają rękę po polskie powiaty, białzi, białostocki i sokolski. I wzamian za to chcą naszego „oparcia“. Rodzeni bracia ukraińców, którzy chcieliby mieć pomoc Polski przeciw bolszewikom, jednocześnie zaś chcą zabrać ziemię polską, a ludność polską, gdzie mogą — wyrzysają.

Echa wystąpienia prof. Grabskiego w Sejmie.

„Przegląd Wieczorny“ otrzymał je z dobrze poinformowanego źródła następującą wiadomość:
Oświadczenie lidera klubu ludowo narodowego prof. Grabskiego, złożone na plenarzem posiedzeniu Sejmu, a odmawiające rządowi obecnemu zaufania prawicy sejmowej, zmusza prez. Paderewskiego do szukania dla rządu większości, która daby ma możność owocnego kontynuowania swej pracy w duchu demokratycznym.

Większość taką mogłoby utworzyć Piastowy wraz z Tugutowcami i socjalistami.

W sprawie tej poczynione zostały kroki wstępne które rokuja powodzenie.

Szorsty pertraktacji trzymane są w ścisłej tajemnicy.

O dostępie do Czarnego morza.

Berlin. Z okazji dyskusji nad warunkami pokojowymi dla Austrii „Petit Journal“ umieszcza opinię różnych polityków w tej sprawie.
Delegat włoski Crespi oświadczył, że Włochy obstają przy Rjece i pragną żyć w zgodzie ze Soroją, Polską i Czechami.

Kramarz oświadczył, że Ciasny jest dla państwa czeskiego koniecznością żyłową (?). Bez Ciasny państwo czeskie żyć nie może(?).
Delegat Polski oświadczył, że Polacy nie są całkiem zadowoleni z załatwienia sprawy Gdańska. W razie napadu ze strony Niemiec Polacy nie mogą skutecznie bronić Gdańska. Polacy dlatego muszą mieć dostęp do Czarnego morza przez Konstancję, a będzie to możliwe, jeżeli Galicja wschodnia przypadnie Polsce.

Aresztowania bolszewików.
Ministerium spraw zagranicznych otrzymało telegraficzną wiadomość od swego delegata p. A. Węskowskiego, iż został on wysłany przez rząd sowiecki, na skutek wzięcia Wilna przez wojska nasze, z towarzyszeniem mu kapitanem Gąsiorowskim i p. Wanke, pod ścisłą i starą strażą wojskową, za granicę Rosji do Finlandji.

Po wysłaniu p. Węskowskiego

35 Matylda Soraa.

UCIĘTA RĘKA.
Przekład z włoskiego W. B.

— Tego nadto, — rzekł Robert.
— Wyjadę, wyjadę z nią — wyrzekł dumnie Ranieri. Zamilkł. Dozłżył z potworem do placu Sicarra. Helliana Love pojawiła się również i zawołała na nich.
— Chodźmy do niej, — odezwał się cicho Robert, to nas uspokoi. To niespodzianki! rozstroiliśmy.
— Masz rację. Zresztą, tyjemy jesszeze. Będzie miał robotę zanim nas z tego świata wypłoszył — zawołał Ranieri Lambertini.
— Mniejsza niż przypuszczasz, — wyszeptali ten sam głos, z szybkością, błyskawiczną przebiegając koło nich. Tym razem zdawał się wychodzić z balkonów ukwieconego, pełnego dzieci i pań, rzucających kwiaty i śmiejących się.
— Nie myślmy o tem, nie myślmy jut, wsiądźmy do powozu, — powtarzał Robert.

gwałtowna, przerywała kaskadami śmiechu i urywaną rozmową Helliana, która była bardzo rozbawiona i w doskonałym humorze.
Spotkali się z zaprzęgiem hrabiny Loredana. Siedziąca wyzerepana na poduszkach i objęta przyjmowała polski kwiatowe. Zresztą, już zmrok zapadł i tłum począł się przeczekać. Ale piękna weneckańska poznała młodych ludzi i powstawszy zawołała:
— Zdrajcy! zdrajcy! porachujemy się! Paule Alimena, czekam jutro z herbatą — I powóz odjechał.
— Któż to jest? zapytała Helliana.
— Hrabina. Weneckańska.
— W każdym razie bardzo źle wychowana — zauważyła.
— Może istotnie nie zbyt poprawnie się znalazła.
— W którym z was kocha się?
— W obydwóch, — rzekł śmiejąc się Robert.
— W obydwóch, — powtórzyl ze śmiechem Ranieri.
— Zrozumiałoy!
I tak śmiejąc się i żartując jechali dalej. Powozy już przerażone, zaczęły się oświecać, jak również i balkony różnokolorowymi światłami i bengalskimi ogniami. Resztki powiedziwych kwiatów fruwały jesszeze

w powietrzu. Wtedy nastąpił elektryczny fakt.
Pojazdy, które brały udział w corale kwiatowym, gdy docierały do końca spaceru, na placu del Popolo, otrzymały obrót dookoła obelisku, by ustawić się w szeregu powracających, a ścieżki powozów był tak wielki w ciągu dnia, że często długo wyozekiwad trzeba było na miejscu, zanim konie mogły ruszyć. Teraz jednak wobec zapadającego wieczoru, można się już było swobodnie poruszać. To też powóz Helliany Love, w którym byli jesszeze Robert Alimena i Ranieri Lambertini, tylko krótką chwilkę zatrzymał się przy fontannie. Widok był fantastyczny.
Tysiące świateł zająśniało dookoła, a ognie sztuczne, co chwila ukazujące się z różnych stron, dopełniały czarującego obrazu. Fala światła zielonego, ozerwonego, białego snłwiała po obelisku, po murach, po drzewach Pincia, po wodach fontanny, po twarzach publiczności.
— Jakże to pięknie! jakie piękne — wołała z przejęciem Helliana, klaszcząc w dłonie.
Nareszcie lando dwukonne, otwarte, poważa, wylądło z gó od strony bramy del Popolo, jakby jadąc od wili Sordghese, luo od strony Kampanji.

Konie szły stopa i wolno przejechały obok powozu Helliany Love. W ten dzień siedziła kobieta lub raczej postać kobieca, biała ubrana. Ubiór jej o szerokiemi faldach, przypominał habit zakonny; przykrywała go również biała peleryna, obszerna, bez rękawów, pod którą kształty gładki. Z tyłu od peleryny wznosił się kształt siódmie przylegający i ukrywający do sy; związany był pod brodą szorstką białą wstążką jedwabną. Na twarzy miała białą atlasową maskę, z pod której tyłu oczy były widoczne; jednak można było zdać sobie sprawę, iż osoba była wysoka i wysmukła.
Obok niej siedziła istota drobna w czarnym dominie, nie wiadomo — mężczyzna czy kobieta; niska, szaroczona i głowa także ostrogięta szarym kapturem i z czarną maską otwartą. Stałगत nowi liberjści oiem no niebieską z złotymi wypustkami, bardzo wykwiłną; konie — wspaniałe ogniste, rasowe.
Gdy lando znalazło się obok powozu Helliany Love, ta rzuciła na spojrzecie i rzekła:
— Paowicie, patrzcie, czy ta kobieta nie wygląda na widnioną (D. e. n.)

władze sowieckie dokonały aresztowania całego szeregu Polaków, których zatrzymali w charakterze zakładników. Dotychczas znane są imienniki następujące nazwiska: Arzbiskup Metropolita Edward br. Ropp, Jan Zarnowski, Zofia Zarnowska, Maria Grodzicka, Mierzyński, Graśia Chrzanowscy, br. Dangel, Bażyński.

Odezwa generała Hallera do kolejarzy.

General Haller zwrócił się do kolejarzy polskich z odezwą, rozesełaną w drodze telegraficznej po całej linii kolei polskich tej treści:
„Kolejarze! Wasza służba jest jedną z najcięższych i najodpowiedzialniejszych. Wyściewicie całej ludności Polski jak i wszelkie operacje i przedsięwzięcia, czy to na froncie, czy na tyłach; zależy głównie od sprawności i szybkości przewożenia transportów wojkowych i żywności. Prace te są waszą i odpowiedzialnością i również wielką, jak i żołnierzy walczących na froncie. Wy tworzycie to drugą armię, która sprawnością i oddaniem zapewni Polsce wolność. Dotąd sprawowaliście wasz ciężki obowiązek z całym poświęceniem się i zasłużyliście już sobie na jak największą cześć i podziękowanie. Liczę też na wasz honor i patriotyzm i dobrą współpracę ku chwale naszej Ojczyzny. Wszelkie ustereki i nieporozumienia należy w tych ciężkich chwilach kłaść w ofiarę na ołtarzu Ojczyzny, a bądźcie pewni, że pozostaniecie w dobrej pamięci całego społeczeństwa i „bądźcieście” mieliście odpowiedzialność nadto jak waszymi, którzy dobrze służyli powstającej Ojczyźnie.

General Haller.

KRONIKA

W sprawie odrestaurowania kościoła św. Jakóba.
Magistrat z powodu braku rozporządzenia gotówki nie uwzględnił podania kapelana wojkowego ks. Pechy o zapomogę na odrestaurowanie kościoła św. Jakóba.

Wobec zachodzącej potrzeby odnowienia wspomnianego kościoła, sądzimy, że wszyscy wierni przystąpią się w miarę możności do stworzenia pewnego na ten cel funduszu.

Udzielanie urlopów.
W sprawie udzielania urlopów dla urzędników Magistrat postanowił, iż p.p. ławnikowi przysługuje prawo udzielenia urlopów do trzech dni, p. prezydentowi na wniosek ławnika do tygodnia. Dłuższych urlopów udziela Magistrat

Ważne dla kupców. Od zarządu częstochowskiego oddziału Stow. Kupców Polskich otrzyaliśmy informację następującej treści:

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie chce ułatwić swym członkom zawieranie stosunków handlowych z Zachodem, oraz informowanie się o stanie rynków zagranicznych od osób kompetentnych, udzieliło gościnny przedstawicielom Polskiej Izby Handlowej w Szwajcarii k. Aleksandrowi Lubomirskiemu i dr. Bagumitowi Wilkoszewskiemu.

Panowie ci udzielają interesownym wszelkich informacji i demonstrują próby, w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w godzinach od 10 do 12 rano.

Ze Szwajcji przybyła delegacja handlowa i urzęduje w Konsulacie Szwedzkim przy ul. Zielnej (gmach telefoniczny) i składa się z pp. Kap. Hermanna oraz Sven Bagwalla, przyjmują oddzielnie od 10 r. do 1 p.

Przybył również do Warszawy przedstawiciel holenderskich sfer handlowych p. G. de Isakovski, który zamieszkał w Bristolu i pragnie nawiązać stosunki z kupiectwem polskim.

Węgla niema. Do kłęk, wywołanych nową ofensywą spekulacji w zakresie artykułów spożywczych przyczynił się brak węgla w składach częstochowskich. Czyni nie jest to ironją losu, że miasto nasze, położone w okręgu węglowym, cierpi chronicznie na brak opału?

Papa, Smoła, Cement, Smary, i benzyna.
Dom Techniczno-Handlowy.
Inż. W. Kukliński i K. Deloff
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.

Walka z lichwą żywnościową.

Wczoraj o godz. 7 rano kapral policji Krawczyk z dwoma posterunkowymi dokonał rewizji w składzie we dlin przy ul. Jasnogórskiej Nr. 11, należącego do Stanisława Pudło. Znalezione 78 funtów słoniny, która właściciel sklepu przechowywał na składzie, żeby nie sprzedawać według cen obowiązujących. Stosunek zabrano do Komisariatu i po spisaniu protokołu odesłano do Urzędu walki z lichwą i spekulacją.

Zimny maj. Od kilku dni temperatura znacznie się obniżła. Szczególnie przejmujące zimno w dniu wczorajszym sprawiło, że na ulicach ukazały się ponownie zarzucone tuż pelta jesienne, a nawet zimowe. Domorodni meteorologowie twierdzą, że obecnie chłody to ostatni niemły wybrki nieznacznej tegorocznej aury wiosennej, po którym zapamięta przepiękna letnia pogoda.

Gimnazjum państwowe a pożyczka. Dyr. Płodowski donosi nam, że uczelnie gimnazjum państwowego nabyli w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej pożyczkę państwową na sumę: mk. 6700, rb. 3400, koron 700.

Zapisy na pożyczkę państwową. Zapisy na 5 proc. obligi skarbu polsk. w Banku Handlowym w Warszawie oddziale w Częstochowie w d. 14 i 5 1919 roku: 4 osób miesięcznych rb. 2,400, mk. 200, kor. — i 23 osób zamiejscowych rb. 39,000 mk. 46,400, kor. —. Razem rb. 41,400, mk. 18,600, kor.

Z pola walk.

Otrzyaliśmy urzędowo listę strat 27 pp., poniesionych d. 9 bm. w bitwie pod Pawłowiczami.

Zabici (ochowani d. 11 bm. we Włodzimierz): Łysiewicz Miron — podchorąży, Kowal Józef — starszy żołn. 5 komp., Nir Stanisław — szeregowiec 5 komp.

Zmarli z ran dn. 9 bm. w drodze z Pawłowicz do Włodzimierz: ranny w brzuch kapral 6 komp. — Sarnowicz Włodzimierz.

Ranni (odesłani do szpitala we Włodzimierz): Weil Sebastian — kapr. 5 komo. w rękę, Kludler Stefan — kapr. 5 komp. w kolano, Dzwilecki Stan. — star. żołn. w dłoń, Kokot Piotr — star. żołn. wrąkę, nogi i pierś, Kokot Karol — st. żołn. w pierś, Bigosiński Ign. — st. żołn. w nogę, Słupiański Bron. — szer. 5 komp. w brzoach, Ferula Antoni — szer. 5 kom. w twarz (lecko), Konieczny Piotr — szer. 5 k. w nogę, Wołoszyn Jan — szer. 5 komo. w głowę (lecko), Kurkowski Leon — szer. 6 k. w głowę (lecko) — pozostał w szeregu, Smolarczyk Wiad. w nogę (lecko) pozostał w szeregu.

Zoczą przy redaktorami. Ukazały się w Łodzi dwa nowe dzienniki — polski „Kurier wieczorny” i niemiecki „Lodzer Nachrichten”. Oba pisma te są wydawane i redagowane przez zecerów, pozostałych, z powodu lokantu właścicieli drukarni i wydawców, bez pracy. W roku ubiegłym podczas strajku zecerowskiego w Warszawie wydawcy pism przy pomocy właścicieli drukarni wydawali bez pracownic pismo p. t. „Dziennik współpracy”.

Polakowie słonec na Bałtyku. Pod takim tytułem firma W. Stawickiego wydała obrazową mapę ziem polskich z zakresiem terytorjów, zrabowanych ongi przez Prusę, a przysługujących nam razem z Gdańskiem przez konferencję pokojową,

wa, jako teren niezaprzeczenie polski. Wydawnictwo to jest więc w swoim rodzaju dokumentem chwili, popularyzującym wśród szerszego ogółu idee granic. Mapa ta wydana jest w formie podwójnej karty korespondencyjnej.

„Przegląd Kobiecej”. Dwutygodnik społeczno-polityczny z podwyższonym tytułem, poświęcony prawom życia kobiecego, wychodzący od paru miesięcy pod redakcją p. Ir. Śliwickiej, a przy współpracy wybitnych piór kobiecych stołicy i prowincji — zyskał sobie już w naszym czasopiśmiennictwie poważne stanowisko. W każdym numerze „Przegląd” omawia żywo, a rzeczowo i gruntownie sprawy kobiece oraz dokładnie obrazuje życie kobiece w kraju. Ostatni Nr. 4 „Przeglądu kobiecego” przynosi następujące artykuły i feljtony: „Kobiety w polityce”, „Kobieta w zbrojnej walce o Lwów”, „Sprawa społecznej opieki nad kobietą i jej dziećmi”, „Uzależnienie matek bohaterów”. Ostatnie wieści o udziale kobiet w walce o Lwów, „O poprawę doli służących”, „Kobieta i postępek”, „Karabin i pok kwiecień”, „Amerykanka”. Stało obfito rubryki: „Sprawy kobiece w prasie”, „Notatki o literaturze kobiecej i Kronika” — zamykają bogaty w treść, interesujący numer. Administracja główna: Lublin; ul. Kosciuszki Nr. 8, Prenumeratę przyjmują wszystkie polskie księgarnie; Kwartałna cena prenumeraty 14 kor. lub 9 mar.

Z ruchu przemysłowego. Magistrat udzielił pozwolenia p. Percowi Reichowi na otwarczenie mydlarni w domu przy ul. Ogrodowej 26.

Zbyteczny alarm. Wczoraj o godz. 1 po poł. zaalarmowano Straż ogniową o pożarze przy ulicy Szkolnej № 9. Po przybyciu na miejsce pogotowia Straży stwierdzono, że w kominie tegoż domu zapalił się sadze. Ogień z łatwością ugaszczono.

Zbrodnia czy wypadek? W tych dniach we Dębówie właściciel Ignacy Szymon uderzył podobno wypadkowo kijem w głowę Franciszka Bondia. Uderzenie było tak fatalne, iż Bondel zemdlał na miejscu, przeprowadzony zaś do szpitala nieprzytomny zmarł w kilka dni w głowie. Odwieziono do szpitala Panny Marii następującego smaru, wskutek naruszenia opon mózgowych.

Sprawa fatalnego wypadku, gdy się dowiedzieli o śmierci sąsiada, smęknął bez wieści.

Z TEATRU.

„To samo” — dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

Dramat powyższy oparty jest na dziele stożunków rodzimych sągłowego doradcy, który z pobudki natury materialnej udziela swej córce wiele nieostojowych porad, zachęcając ją do przyjęcia obowiązków gospodyni u samotnego stelmanina, Stefana Grodzkiego.

Praktyczny ożozulek nie omieszkał przy sposobności wyrazić swoje zdanie, zdobywając od Grodzkiego tytułem wdzięczności ciekawą na grubszą sumę.

O tego rodzaju brudnej transakcji powiadomił Julję kochającą ją skrycie towarzyszą dzieciństwa Stanisława Sopa. W tym miejscu dramat osiągnął najwyższe napięcie — zrozpaczone na habiebnym postępkami ojca córka odbiła sobie życie, wyskakując przez okno.

Wykonanie dramatu oświadczyła

wysoka pretycja artystyczna. Aczkolwiek rola Adwentowicza o wyrazym akcentie dramatycznym straszła się w kilku ozywionych dialogach, jednakże ze względu na wyborną, pełną artystycznych walorów grę p. Nawrockiego, odtwarzającego postać „trościwego” ojezuka, oraz pp. Janiny Noszarzewskiej, Powołańskiego i Sokolowskiej, wykonanie dramatu wypadło nad wyraz zajmująco.

Sądzić należy, iż ostatni występ Adwentowicza w słynnej sztuce „Stożkowy” dostarczył znakomitemu tragicznowi wdzięczniejszego pola do wykazania swego talentu i artystycznej kultury.

Jak admirał Kołczak zamierza ratować Rosję.

Admirał Kołczak w następujący sposób określa swoje plany wojenne: „Z powodu odwilży i trudności, na jakie napotyka przemarsz przez grunta rozmiękłe, operacje nasze zapewne wstrzymają się na czas pewien. Wkrótce jednak zostaną wznowione.

Będziemy starać się zapewnić sobie komunikację z Archangielskiem; skoro tylko zajmimy linję Węgr, postaramy się nawiązać łączność z generałem Denikinem. Wtedy rozpoczniemy marsz na Moskwę. Zajęcie Moskwy jest naszym celem ostatecznym, jest tym obiektem politycznym, na którym zosrodkować się powinny wszystkie wyzyski. Zanim to osiągniemy, głównym celem naszym strategicznym będzie zaizolowanie armji „sowiełów”. W chwili obecnej o tem jeno myślę.”

Mówiąc o przyszłej organizacji politycznej, admirał Kołczak powiedział co następuje:

„Oto, w jaki sposób zamierzam po ostatecznym zwycięstwie przejść do władzy normalnej. Będą tam nie będzie w możności swobodnego Zgromadzenia Narodowego bez kolosalnej pracy przygotowawczej. Zamierzam tedy powołać przy jego boku radę, złożoną z członków ziemstw, rad miejskich, przedstawicieli wielkich organizacji społecznych i wybitnych jednostek, znanych ze swej działalności. Rada ta pomoże opracować formy, wedle których będzie swobodnie Zgromadzenie Narodowe. Skoro zgromadzenie się zbierze, jedynym zadaniem mojem — będzie wykończenie jego woli i zdać władzę w ręce obranego przez zgromadzenie naczelnika państwa.”

Admirał dodał jeszcze, iż roszanie zgromadzenia wokół niego w celu odbudowania Rosji, licząc wyjątkowo na swe własne siły.

„Brak nam — powiedział — amunicji i odeszły dla armji. Sprzymierzeńcy mogą nam pomóc, przedwojskiem przysyłając nam karabiny i nabojki. Pomoc ich może polegać również na blokowaniu Rosji „Sowiełów”.

Zbliżka i zdaleka.

Uniwersytet wileński.
Prof. Kolankowski ustąpił ze stanowiska szefa departamentu ziem wchodnich. Dymisja jego została przyjęta. Na sędzię c. p. prof. Kolankowskiego naczelnik państwa polecił prof. Kolankowskiego zorganizowanie uniwersytetu w Wilnie. Prof. Kolankowski będzie niebawem mianowany kuratorem uniwersytetu wileńskiego.

Humor i Satyra.

Za długie oczekiwanie.
— Józiu, czy pałi w domu?
— Niema, prozę pana.
— Tak! To ja zaszekałem, że nie chce mi się drugi raz przychodzić.
— Dobrze, prozę pana.

Po godzinie oczekiwanja gość sapisał:
— A jak myślisz, prędko pani powróci?
— O, at za tydzień. Pani pojedła do Krakowa.

Oleje Mineralne maszynowe i cylindrowy w znacznej ilości **na składzie**
Dom Handlowy
Zdzisław Ryłski
Częstochowa ul. Aleja 20. Telefon 186.

Zginięta księgozeczka wkładawca Kasy Politycz. oszcz. „Częstochowska” Nr 1337 na imię Antonij Pytelkowskiej, oraz 40 rb. gotówką. Znalazła przesyłkę o zwrot do kasy „Częstochowska” III Aleja.
Swoje Ojczarła migocę kofalce i wędlinę do sprzedania Krakow-Krakowska 32 lista 22.

Teatr „PARYSKI”

Najsłynniejsze w świecie arcydzieło

Cabiria

czyli Dziecko na stole ofiarnym

Program od piątku 16-go do poniedziałku 19-go Maja 1919 r. (włącznie)

Zdumiewający w swej wsparciałości i ogromie obraz w 5-ciu wielkich aktach.

Koszta wystawy 70 milionów lirów.

Nadzwyczajne efekty.

Dokonywane barbarzyństwa i okrucieństwa wprowadzają widza w odrętwienie podziwu i zgrozy
Trzęsienie ziemi. — Wybuchy wulkanu. — Pożar floty. — Świątynie ich ofiary. Udział przyjmuje 10,000,000 osób.
Pomimo kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsc niepodwyższone.

Teatr „ODEON”
ul. Panny Marji 27.

PROGRAM:

od czwartku 15 soboty 17 Maja

Dla dzieci wejście wzbronione

Bufet cukierniczy przy teatrze.

Kasetka w Banku Centralnym

Wybitny dramat detektyw w 4-eh aktach.

Antoś w Balecie

Wyborna farsa w 2-eh aktach, w roli głównej ulubieniec Warszawy **Antoni Fertner.**

Nad program:

PIERWSZY OBCHOD 3-go MAJA w WOLNEJ POLSCE 1919 r. (zdjęcia z natury)

ŚWIERZBĘ

„SKABIODERMA”

War. Tow. Akc. „MOTOR”
Ządać w aptekach i skład. apt.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje codziennie godz. 8-11, 3-7, wieczorem.
w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5 (Piłkna 5) 1-sze piętro. 754—

Związek Zawodowy Pracown. Handl. i Przemysłow. m. Częstochowy
11 Aleja № 20.

Wniedzielę 18 bm. w Sali Straży Ogniowej od będzie się zebranie pracowników handlowych w **Sprawie poprawy bytu.**
Początek o godz. 8-jej p.p. konice o 6-jej
Uprasza się o liczne i punktualne przybycie
Zarząd.

Ogłoszenie.

Zaprzestanie rejestracji strat wojennych przez instytucje społeczne zanepokoiło w wysokim stopniu liczne masy poszkodowanej ludności.

Obecnie do Sejmu Ustawodawczego wale siony został projekt ustawy o ustaleniu i szacowaniu strat wojennych państwo, w myśl którego powstać mają w całym kraju Urzędy we Komisje Szacunkowe Miejscowe, zadaniem których będzie stwierdzenie wysokości strat wojennych poniesionych przez ludność i przejęcie materiału, dotąd zebranego.

Przypuszczać należy, że ustawa w niedalekiej przyszłości zostanie uchwalona poczem niezwłocznie zorganizowane będą wzmiarkowane wyżej Komisje.

O dniu rozpoczęcia funkcjonowania tych komisji nastąpi urządowe obwieszczenie.

Bełna Prażmowski

Naczelnik Policji K. m. Częstochowy

Firmy polskie zaprasza się do składania ofert na dostawę materiałów, narzędzi i urządzeń znajdujących zastosowanie w Kolejnictwie

Bliższe szczegóły udziela

Centralny Zarząd Kolei Wojskowych

Warszawa ul. Wierzbowa 9. 0750—

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszłom, kokułuszom, katarom i zapaleniom oskrzeli

„Granulki Russyana”

(Granules sulphuris aurati benzoinati)

wyrobu labor. farmac. „Ap. Kowalski” w Warszawie.
Cena pudełka Mk. 5.— Sprzedaż w aptek. i skl. apt.— Specjal. użycia dołączony do każdego pudełka. 0624—

Wniedzielę dnia 25 maja w Sali Magistratu o godz. 1-jej po poł. odbędzie się ważne zebranie z powodu przyjazdu delegata z Pietrkowa w sprawie miynarckiej.

Wszystkich p.p. miynarzy o liczne przybycie uprasza

Zarząd.

Ofiary

Dla uczczenia ś. p. Dr. Szymona Gokieli na Bibliotekę Publiczną im. Lr. Biegańskiego Rodzina składa 20 rb. i 10 mk.

Doktor A. FITKAŁ
b. dyalektni lekarz szpitala św. Ducha w Warszawie
przyjmuje chorych od 9 do 12 i od 3 do 8-jej. ulica św. Barbary Nr. 11.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianos maszynowy do szycia i t. p. po cenach usterkowanych, oraz polska salwowe umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji Nr. 58.

Mamka potrzebna Kościuszki 13. stróż w skład. 1.7

Do sprzedania Maszyna do wyrobu dachówek cementowej, dachówka, i piece kąpielowe miedziane. Szkoła 1-a 1192—

Zgubiono pasport i legitymację na imię Feliksa Bartnickiego II sioła 36.

Potrzebna Inteligentna panna do bufetu do restauracji przy hotelu „Victoria”. 1138—

Ważne dla pp. kupców co tydzień wyjeżdżam do Warszawy załatwiam wszelkie interesy handlowe Wład. w cukierni Brąbiśna

Kupię każdą ilość cukru Fabryka cukrów Kościuszki 19.

Potrzebni oblipcy na praktykę w Fabryce maszyn B-eł Szosy:nych Zielona 15.

Z powodu wyjazdu wyprzedaje naraz różne maszyny, gardery, kredensy, urządzenia sklepowe, krag ogniotwał po cenach bardzo przystępnych i Aleja 14 m. 8. 1147—

Rower w dobrym stanie do sprzedania w Cychodromie u Bajera Kościuszki 12, 1149—

Proso przyjmuję do mielenia Warszawska Nr. 113.

Rower demski i męski sprzed. Kościuszki 72. 117

Poszukuję się 2-eh pokoi i łazienki z elektrycznością w dzielnicy Oferty w G. Kościuszki 16. 117

Pokój z oddzielnym wejściem elektrycznym odwrotnym bez mebli do wynajęcia od 15 maja do 31 ma 21 m 6

Potrzebne 3 uszenie aptekarzy do 2-eh aptek na piwinię w ład. udziału w towia Właściciele Aptek Kościuszki 16. 1191

Motor elektryczny 4 konny w stanie idealnym do sprzedania Gawroński Kościuszka 58.

Z powodu wyjazdu sprzedam słony spodywczysy z urządzeniem do bytu punkos. 1190—

Do sprzedania na dogodnych warunkach jednopiętrowy murowany dom z cegły, składający się z 18-tu pokoi; z wannicami i wszelkimi wygodami, z obszernym i rzadnym ogrodem, położony na przedmieściu Częstochowy przy fabryce „Raków” i przy naszym przystanku „Wieszno” Dr. Z. W. Wład. na miejscu w dzielnicy Józefa Sępińskiego na Rakowie. Podrocznik two wyłączone.